

# ŁÓDZKIE 10 groszy.

# Łódź

## WIECZORNE

Numer pojedynczy 10 gr.

Redakcja: Zawadzka 1. Administracja: Piotrkowska 11. Telefony: 38-28, 228 i 229.  
Redakcja otwarta od godz. 8 rano do 4 po poł. Administracja czynna od godz. 8 rano do 7 wiecz. bez przerwy.  
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godz. 1 do 3 po południu.

Wychodzi o godz. 2-ej po poł.

O kim mówią w Łodzi?



P. Wojewoda Darowski,

odpowiedział wszczęcie robót kanalizacyjnych w lutym i zatrudnienie przy nich bezrobotnych.

## BANDYCI ZNOWU HULAJĄ.

Cztery osoby zamordowano dla 40 złotych.

Ohydna zbrodnia pod Poznaniem.

Poznań, 12. 1. — Ohydne morderstwo popełniono w Noskowie powiatu Witkowskiego na osobach żony urzędnika kolejowego

go Piotrowskiej, jej 15-letniej córki Anny, 12-letniej córki Marji i 4-miesięcznego synka.

ci po powierzchownym przeszukaniu mieszkani, udali się na strych, poczem wszyscy uciekli.

### Bandyta przebrany w mundur oficerski.

Oszust i morderca w jednej osobie.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 6 i pół na rogu ulicy Bugaj i Mostowej rozległy się dwa strzały, a następnie usłyszano wołanie o pomoc.

Piotrowski, który wraz z rodziną złożoną z 9 osób zamieszkiwał na krańcu wsi oddzielny domek, udał się w sobotę popołudniu na służbę, pozostawiając całą rodzinę w domu. Zbrodnia została popełniona wieczór około godziny 8-ej. Najstarsze z pozostałych przy życiu dzieci, 10-letni synek opowiada przebieg napadu następująco:

Po jakimś czasie pobiegł na drugą stronę do kuchni, gdzie przedstawił mu się straszny widok. Matka leżała na łóżku z 4-ro miesięcznym synkiem przy piersi martwa. Trup jej zasłonięty był poduszką którą widocznie bronila się przed ciosami bandytów. Obok niej leżały zwłoki dwóch córek. Wszystkie cztery osoby zostały zamordowane kołami, wyrwanymi z płotu.

Przybył niezwłocznie na miejsce policjant uirzał sylwetkę uciekającego wojskowego, a na ziemi broczącego krwią, jak się później okazało znanego przemysłowca, b. starszego zgrupowania rzeźników, p. Henryka Webera, ciężko ranego kulami w pachwinie i szyję. Po opatrunku odwieziono p. W. do prywatnej lecznicy d-ra Solmana.

Kiedy wraz z pięciorgiem rodzeństwa układał się do snu w oddzielnym od reszty mieszkania pokoju, wpadł dwaj zamaskowani bandyci, którzy usiłovali dowiedzieć się od dzieci, gdzie rodzice przechowują pieniądze. Przerażony chłopiec ukrył się pod pierzyną i słyszał, jak bandy

Chłopiec zaalarmował sąsiadów, którzy wezwali policję. Dochodzenia w kierunku wykrycia sprawców nie dały na razie wyników. W toku dochodzeń stwierdzono, że mordercy zrabowali 40 zł. i zegarek.

—00—

### Gielda

#### Pierwsza giełda warszawska.

Londyn	37,69
Nowy-York	7,77
Szwa caria	150,10

#### Druga giełda warszawska.

Dolar	7,75
-------	------

#### Trzecia giełda warszawska.

Dolar	7,55
-------	------

Tendencja bardzo słaba, Ruch mały.

#### Zuryp. (9 rano)

N. York	5,177/8
Londyn	5,13
Parwz	19,825
Berlin	123,25

#### Dolar w Łodzi.

Banki dewizowe kupowały efekty około godziny 12 ej po kursie 7,—  
Tendencja zniżkowa. Podaż średnia.

### MROZY W POLSCE.

W Zakopanem — 20 w Warszawie — 10 stopni mrozu.

W dniu wczorajszym Polska znalazła się w obszarze nader silnego wyżu zalegającego Rosję i ogarnięta została przez nadciągającą stamtąd falę zimną. Temperatura spadła bardzo silnie do — 20 na wschodzie kraju.

było bardzo ciepło i padały deszcze.

W Zakopanem wczoraj było pogodnie, temperatura rano — 20, najniższa w nocy — 22, śniegu 18 cm.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 10,4, najniższa 15,5.

Przewidywany przebieg pogody: Na południe chmurno, pozatem słonecznie, silny mróz (poniżej — 20) na wschodzie i południo-wschodzie, dość silny w pozostałych okolicach, umiarkowane wiatry północno-wschodnie i wschodnie.



Próba nowego dzwonu w krakowskiej katedrze.







W Berlinie wykorzystują miesiące zimowe do przewożenia kiosków do parków miejskich.

## Żona pomagała mężowi w nieczym dziele.

### Werbunek najpiękniejszych dziewcząt.

W Londynie toczy się proces przeciw właścicielowi średniowiecznego zamku w Pipingfort, panu Hellevowi Morrisowi i jego żonie, Rosjance, o naklonienie do nierządu i zniewolenie 36 nieletnich dziewcząt.

Przez salę sądową przeciągnął orszak poszkodowanych, rozповідаjąc o sposobach, jakich rozpustnik używał, aby je zwabić do swego pałacu i zniesławiać.

W tem nieczym dziele pomocna mu była żona, która założyła w Londynie biuro gdzie werbowała kochanki dla swego małżonka, wybierając najpiękniejsze dziewczęta, które nie przekroczyły jeszcze dwudziestego roku życia.

Damy haremowe angielskiego magnata wydają mu jaknajlepsze świadectwo. W samotnym zamku czuły się doskonale, o taczal je zbytek, a kochanek nie żałował niczego, byleby im uprzyjemnić życie. Nie wolno im było wprowadzić opuszczając zamku, nie odczuwały jednak niewoli, gdyż o gromny park dawał im wiele swobody ruchu.

Obrońcy Halleya Morrisa starają się udowodnić, iż nie popełnił on żadnej zbrodni, albowiem kodeks angielski nie karze związków miłosnych, o ile są one dobrowolne. Wolno więc było magnatowi utrzymywać harem.

—:o:—

## Historja skrzynek pocztowych.

### Od anonimów do przyjacielskich życzeń.

Skrzynki do listów, spotykane dziś prawie na każdym rogu ulicy, mają swoją ciekawą historję. Prototypy ich pojawiły się po raz pierwszy w kościołach florenckich w 16 stuleciu.

Florenckie władze republikańskie umieściły je tam, aby składano do nich anonimowe doniesienia na spiskowców i intrygantów, wrogich republice. Klucze od skrzynek posiadali tylko członkowie rządu, którzy od czasu do czasu wyimali zawartość i na podstawie złożonych denuncjacji, wdrażali śledztwo. Było to o-

strzeżeniem dla żywiołów wrogich i upewniało, iż władze czuwają nad bezpieczeństwem republiki.

Z czasem jednak, gdy pierwotne znaczenie tych urządzeń upadło — listonosze wrzucali do skrzynek listy, przeznaczone dla księży. Sposób ten okazał się tak praktyczny, iż niebawem zawieszono także skrzynek na gmachach pocztowych. Odtąd skrzynek do listów znajdowały wciąż większe zastosowanie i w następstwie rozpowszechniły się po całym świecie.

—:o:—

## Temat do sensacyjnego libretta operetkowego.

### Karjera najlepszego w Ameryce humorysty.

Jednym z największych potentatów finansowych Ameryki jest Clarence Hungerford-Mackay. Miljoner ten znany był w Nowym Jorku z pobłażliwości dla uroczej córeczki, jedynaczki Mary, która robiła, co jej się żywnie podobało i zyskała sobie opinię „nadobnej ekscentryczki”.

Miara wybryków jednak się przebrała, gdy Mary wbrew woli ojca połączyła się związkem małżeńskim z librecistą amerykańskim, Irvingiem Berlinem. Irving Berlin urodził się w Rosji i był zrazu kel-

nerem. Wybitna żyłka satyryczna pomogła go ku twórczości literackiej.

Obecnie posiada on sławę najlepszego humorysty i librecisty operetkowego w Stanach Zjednoczonych.

Te jednak zalety pana młodego nie przemówiły widać do serca teścia, skoro ten nie tylko nie dał aprobaty na ślub, ale ponadto najformalniej córkę wydziedziczył.

Berlin ma zamiar na ten temat napisać nową operetkę...

## Dowcipny manewr dyrektora londyńskiego teatru.

### Czekolada zamiast biletu.

Jeden z dyrektorów teatrów londyńskich wymyślił nowy kawał, aby ominąć podatek luksusowy. Nie sprzedaje biletów teatralnych, lecz pudełka z czekoladą, oczywiście po cenach słonych, gdyż właściciel czekolady otrzymuje równocześnie prawo zajęcia oznaczonego miejsca w teatrze.

Kto więc chce „zjeść czekoladę” z loży teatru Shawterburego musi kupić pudełko czekolady za 10 i pół szylinga, jeżeli chce czekoladę „zjeść” w fotelu 8 i pół szylinga, jeżeli chce ją spożyć w parkecie 5 i pół d.

Chytry dyrektor zaznacza, że sprzeda je tylko dobrą czekoladę, kto jednak nie lubi czekolady, może otrzymać pudełko doskonałych papierosów z temi samymi uprawnieniami.

Zupełnie otwarcie przyznaje wreszcie że sprzedaje środki żywności po to, aby zaoszczędzić sobie podatek luksusowy i ze spokojem wyczekuje walki z władzami, które tak dowcipnie podsześli.

Oświadczył, że koszt utrzymania jego teatryku przez rok wynoszą przeciętnie 100.000 funtów, 20.000 zaś musi zapłacić w formie podatku luksusowego.

## Krótceki sądowe.



## Co może miłość kobiety?

### Piękna narzeczona złodzieja na kolanach prosi kupca o przebaczenie.

Szczególną miał przeszłość Józef Banasiak. W roku 1919 został zwolniony z wojska i zaraz wstąpił na śliska drogę kradzieży i oszustw. Zasypywał się ciągle, nie zdążył jednej kary odsiedzieć, a zaczął już drugą, skutkiem czego rozumie się nie mógł uzyskać uczciwego zajęcia.

Wkońcu, po odbyciu wszystkich kar, wyjechał na kresy za pośrednictwem Urzędu Pośrednictwa Pracy na jakieś tam roboty. Po dłuższym pobycie na kresach wrócił do rodzinnej Łodzi, steskniony za swą narzeczona, Leokadją R., zamieszkała przy ulicy Zakątnej.

W owych czasach krytycznych dla Banasiaka, gdy zły los zdawało się przagnąć go znieść z powierzchni świata, przychodziła mu stale z pomocą, sprawiając nadzieję, dając na życie i t. d. Była jednak chwila, gdy Banasiak miał zerwać z narzeczona, w wojsku bowiem doszły go słuchy, iż obcuje ona z kimś innym; rozgorzyczony napisał list do niej, po przeczytaniu którego panna Leokadja usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie trucizny. Zdolano ją na szczęście uratować, szalony czyn swój jednak odpokutowała ciężką chorobą. Wówczas Józef Banasiak przekonał się o jej gorącej miłości i przeprosił ją; znowu nastął okres serdecznych stosunków. Nie na żarty już zaczęli przemysliwać nad tem, aby złączyć się wzajemem dożonnie. Na przeszkodzie stanął przecież brak pracy; wiadomo przecież, czasy są strasznie kiepskie daremnie więc Józef Banasiak kolatał do drzwi wszelkich, prosząc o zajęcie.

W pewnej chwili los się doń uśmiechnął; dzięki protekcjom i znajomościom otrzymał zatrudnienie w składzie manufaktur niejakiego Bornsteina przy ulicy Nowomiejskiej.

Dwa tygodnie pracował na tej posiadłości i właściciel składu bardzo był z niego zadowolony. Ze skłonności przeciw nępnem na czes pewien, znowu zbudziły się w duszy Banasiaka; ni stad ni zowad dopuścił się kradzieży resztki towaru. Zo stał jednak przyłapany, wówczas Bornstein wyraził mnienie, iż nie pierwsza to kradzież popełniona została na szkole jego przez Banasiaka. Ile w tem prawdy było, niewiadomo, dość, że Bornstein wniósł przeciwko Banasiakowi skargę do sądu pokoju 8-go okręgu.

Za przestępstwo powyższe groziła Banasiakowi kara trzech miesięcy więzienia a może i większa, jeśli wziąć pod uwagę, że był on już niejednokrotnie karany sądownie.

W takiej to strasznej dla Banasiaka chwili narzeczona jego, panna Leokadja R., złożyła dowód swej gorącej ofiarnej miłości. Udała się do poszkodowanego i na kolanach wprost, ze łzami w oczach, zaczęła go błagać, by cofnął swe oskarżenie. Jednocześnie oświadczyła, iż zwróci mu pieniądze za skradzioną przez narzeczona jej resztkę. Bornstein jednak słysząc nawet nie chciał o tem, wiedząc, iż resztkę ta nie była jedyną, przez Banasiaka skradzioną.

Natenczas miłująca kobieta wyraziła gotowość pokrycia wartości wszystkich resztek towaru, według mnienia Bornsteina skradzionych.

Pan Bornstein zastanowił się. Cóż mu przyjdzie z tego, jeśli Banasiaka wsadzą do więzienia? W najlepszym wypadku uzyskałby może zwrot należności za jedną resztkę, co do pozostałych zaś, to na dwa je babka wróży, a tu pieniądze za wszystkie resztki same pchają się do rak...

Pan Bornstein zresztą był miękkiego serca i lzy oraz błagania pięknej „gojki”

uczyniły na nim wrażenie. Sy git! oświadczył, przyjął od panny Leokadji pieniądze i przyrzekł solennie cofnąć swą skargę.

I słowa dotrzymał. W dniu onegdajszym sprawa znalazła się na wokandy sądowej, jednak wobec oświadczenia Bornsteina została umorzona.

Tak więc ofiarnej miłości swej narzeczona zawdzięcza swą wolność. Czy aby odwziedczy się jej należycie i raz na zawsze porzuci drogę występku?

Sza — wicz.



Ewa la Galienne, słynna tragiczka amerykańska porzuciła niespodziewanie film, do którego ją zaangażowało towarzystwo Paramount i zapisała się na uniwersytet w Yale.

Popieranie Chrześcijańskie  
Kale Aleje Kościuszki 73  
Wszystko dostać tam można.





## SPORT.

## Raid polskiego klubu automobilowego Narodziny nowej placówki w stolicy.

W maju b. r. Automobilklub Polski organizuje również po raz pierwszy w Polsce 24-godzinny wyścig samochodowy. Będzie to doskonała próba sprawności maszyn na szybkość i wytrzymałość; oczywiście również sprawność kierowcy będzie tutaj miała pole do popisu.

Tor wyścigu o obwodzie przeszło 30 km. wybrany został na bocznej szosie prowadzącej do Strugi. Ma tam w przyszłości powstać tor stały samochodowy na wzór autodromów zagranicznych, aby automobilści polscy mieli możliwość startowania o każdej porze roku i na idealnie równym torze.

Jest to jednak jeszcze śpiwka przyszłości, wyścig więc o którym mowa odbędzie się na szosie Struga—Radzymiń—Zegrze.

Jak wielkiem powodzeniem cieszy się samochód i sport samochodowy niech po

służy fakt powstania w Warszawie nowej organizacji samochodowej, obejmującej tym razem, wojsko, a mianowicie powstanie Wojskowego Klubu Samochodowego i Motocyklowego, który sicią organizacyjną objął całe wojsko.

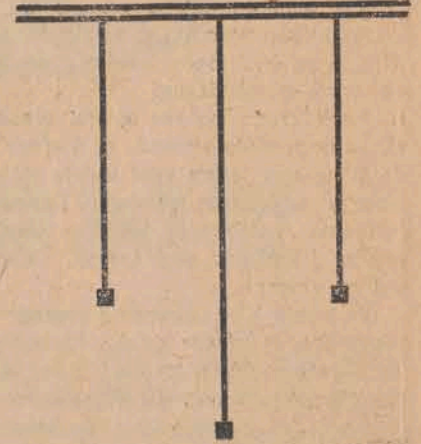
W samej stolicy do klubu tego zapisało się zgórą 100 oficerów służby czynnej, nie mówiąc o wojskowych rezerwy.

Klub, oprócz ułatwienia członkom swoim nabywaniu maszyn na warunkach możliwie, dogodnych, organizuje kursy kierowców amatorów i pragnie w przyszłości rozszerzyć swoją działalność na społeczeństwo cywilne, propagując przysposobienie wojskowe wśród odpowiednich czynników i organizacji cywilnych.

Jednym słowem rok 1926 aczkolwiek należy do lat mocno „chudych” zapowiada się pod względem „samochodowym” wcale nieźle...



Skandynawscy skauci  
podczas zimowego zlo-  
tu harcerskiego  
w Londynie.



## Dom sportowców za 50 milionów złotych. Liczyć będzie 18 pięter.

New York Athletic Club znajdować się będzie na rogu 7-avenue i 49 street. Dom 18-piętrowy, z salami treningowymi dla wszystkich istniejących sportów i bieżnią 200 metrową na dachu.

Budowa gmachu, którego front zajmu-

je 120 metrów, kosztować będzie 10 milionów dolarów, czyli ponad 50 milionów złotych. Ale ponieważ New York Athletic Club posiada już 7.000 członków i 3.000 zarejestrowanych kandydatów, suma ta zarządu nie przestrasza.

## Zasługa sportu.

Troska o higienę powiększyła się w dwójnasób.

Fewne francuskie pismo prowincjonalne zainteresowało się, czy troska o higienę powiększyła się w ciągu ostatnich lat i zebrało dane statystyczne, stwierdzające, iż:

— ludzie zmieniają bieliznę 2 razy częściej.

— kąpią się 6 razy więcej, używają 3 razy więcej mydła, 3 razy więcej szczotek do zębów,

— używają 2 razy mniej farb do włosów, warg etc.,

— używają znacznie mniej napojów wyskokowych, a więcej piwa i wód mineralnych.

— To wszystko mimo cięższych warunków życia. Czyja zasługa? Sportu w najpierwszym rzędzie.

## Sport kobiecy we Francji.

Paryżanki w basenie miejskim.

Jeden z paryskich kobiecych klubów sportowych „Les Mouttes”, liczący ogółem 479 członków, specjalną uwagę zwraca na sport pływacki, uważając go za jedno z ćwiczeń najwszechstronnej i najbardziej harmonijnie rozwijających człowieka fizycznie.

Wszystkie członkinie tego towarzystwa umieją pływać i trenują stale dwa razy w tygodniu w specjalnie na ten cel przeznaczonym basenie miejskim.

## WIADOMOŚCI Z FRANCJI.

Paryż, 12 stycznia.

(C-S) Sparta (Praga) — Red Star — 11:3 (5:1).

Bordeaux, 12 stycznia.

(C-S) Dwa mecze piłki nożnej rozeg-

rane tutaj w dniu wczorajszym przez wiedeńskich „Amateurs” dały w obu wypadkach zwycięstwo wiedeńczykom: Amateur-Stade Bordelais 5:2, Amateur contra SC. Bastidienne 8:1.

## ŻYCIE EKONOMICZNE.

## Jak Polska spłaca swoje długi?

Dnia 15 grudnia, 31 grudnia roku zeszłego oraz 1 stycznia r. b. przypadały terminy spłacenia przez Polskę całego szeregu długów zagranicznych, a mianowicie: na rzecz Wielkiej Brytanii 130.438 £. Norwegii 508.000 koron norweskich. Szwecji 123.000 koron szw., Danii 10.750 koron szw., Holandii 13.000 florenów. Szwajcarii 2.250 fr. szw., Francji 2.532.600 fr. fr., Niemcy „Baldwin” 99.500 dol., Stanów Zjednoczonych 500.000 dol. Wreszcie udział w przedwojennym długu au-

striackim i węgierskim 29.000 dol., oraz rata amortyzacyjna łącznie z kuponem bieżącym 8 proc. Pożyczki Amerykańskiej na sumę 3.750.000 dol.

Wszystkie te raty zostały przez Rząd Polski spłacone w terminach, ustalonych jednostronnie umowami o konsolidacji długów względnie kontraktami pożyczkowymi za pośrednictwem przedstawicielstw polskich zagranicą, a co do długu francuskiego — za pośrednictwem Ambasady Francuskiej w Warszawie.

## Eksporterzy wywożą gorączkowo resztki owsa z kraju.

Pod wpływem wiadomości, że w najbliższym czasie ma być utrudniony wywóz owsa z Polski, ponieważ w sezonie bieżącym przekroczono już nadwyżkę eksportową, firmy eksportowe z gorączkowym pośpiechem przyspieszają wywóz większych partii owsa. Ostatnio zawarto kilka większych transakcji z Austrią i Czechosłowacją. Rzucą się w oczy dążenia, aby wywieźć za wszelką cenę rozporządzone ilości owsa jeszcze

przed wydaniem przez rząd spodziewanych ograniczeń. Ostatnio importerzy austriaccy płacili za owies po 26.50 — 28.50 szyl. austr. za 100 kg franco Wiedeń. Sfery wojskowe zwracają uwagę, że w razie dalszego intensywnego wywozu owsa należy mieć poważne wątpliwości, co do możliwości zaprowiantowania armii. Zaznaczyć należy, że od paru tygodni pojawiają się zagranicą coraz większe ilości owsa polskiego.

## Eksport cukru zaczyna się opłacać.

Eksport cukru odbywa się normalnie wskutek tego, że wyższa walut obcych w stosunku do złotego wyrównała w większym stopniu te straty, jakie przy kursie paritetowym złotego ponosił nasz eksporter. W dniu 6 b. m. zawierano w Londynie transakcje na kryształ polski po ce-

nie £ 14 za tonnę loco — fob Gdańsk. Za znaczny należy, że przed kilku miesiącami za kryształ polski płacono o 2 £ na tonnie mniej. Dnia 5 b. m. cena kryształu stycz. — marzec wynosiła nawet £ 14.7 i pół za tonnę f. o b. Gdańsk.

## Zagraniczny rynek pieniężny i towarowy.

### Notowania złotego zagranicą.

Za 100 złotych: Zurych 67.50, Berlin noty większe 54.095 — 54.655, drobne 53.73 — 54.27, wypłaty na Warszawę 54.235 — 54.515, Katowice 54.11 — 45.39, na Poznań 54.41 — 54.69, Gdańsk 67.52 — 67.68, wypłaty na Warszawę 67.39 — 67.46, Wiedeń czeki 92.05 — 92.55, banknoty 91.80 — 92.80, Praga 428, Ryga 65.

Londyn, N. Jork 4.85 5/16, Holandia 12.07 3/16, Francja 126.87, Belgia 106.96, Włochy 120.18, Niemcy 20.37 i pół, Szwajcaria 25.12, Danja 19.50, Szwecja 18.12, Norwegia 23.87, Helsingfors 192.50, Praga 163.81.

Paryż, Londyn 126.85, N. Jork 26.12, Szwajcaria 505.

Gdańsk, 11 l. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych polskich 67.52 — 67.68, 100 dolarów 520.85 — 522.15, czek na Londyn 25.20 1/4, telegraf. wypłaty na Warszawę 67.39 — 67.46, na Zurych 100.35 — 100.60.

Zurych, Paryż 19.72, Londyn 26.11 i pół, N. Jork 5.17.7, Berlin 1.23.2, Wiedeń 72.90, Warszawa 64.50, Budapeszt 0.72.50 Bukareszt 2.32 i pół.

Nowy Jork, Londyn za 1 funt szt. 4.85 7/16, tend. mocna. Za 10 jednostek monetarnych: Paryż 3.83, Berlin 23.80.

### BAWELNA.

Nowy Jork, 11 l. Dowóz bawełny do portów Atlantyku i Golfu 24.000, we-

wnątrz kraju 29.000, wywóz do Anglii 1.000, na kontynent 10.000. Loco 20.55, styczeń 19.95 — 19.95, marzec 19.57 — 19.57, kwiecień 19.34 — 19.34, maj 19.05 — 10.05, lipiec 18.45 — 18.45, sierpień 18.67 — 18.67, wrzesień 18.08 — 18.08, gru dzień 17.98 — 17.98.

Nowy Orlean, 11 l. Bawełna. Loco 20.05, styczeń 19.80, marzec 19.23, maj 18.82, lipiec 18.44, październik 17.62.

Liverpool, 11 l. Havas. Bawełna. Otwarcie. Styczeń 10.23, maj 10.13, lipiec 10.03.

Brema, 11 l. Bawełna amerykańska 21.70 centów dolar. za lbs.

## Na giełdzie zbożowej nastąpił spadek cen.

Stoi to w związku ze wzrostem kursu złotego.

Warszawa, 12. 1. — Notowania na Giełdzie Zbożowo-Towarowej za 100 kg. fr. stacja załadowania, w nawiasach franco Warszawa. Żyto kongresowe 693,5 g/l (118) 22,50 — 687 g/l (117) 22,50, otręby żytnie (15,75). Tendencja niżkowa. O-broty małe.

Kupujcie „cegłełki” złotowe na Dom Inwalidów!!!



**TEATR MIEJSKI.**

Dziś, wtorek, po raz przedostatni czarująca komedia „Świt, dzień i noc” w mistrzowskiej interpretacji świetnych artystów Teatru Polskiego Marii Malickiej i Aleksandra Węglarke. Z powodu zajęcia tego ostatniego artysty w repertuarze warszawskim przesłuchana sztuka Nicodemiego będzie mogła być grana jeszcze tylko raz jeden: w czwartek nadchodzący.

Jutro, środa, po raz ostatni przed zejściem z afisza (z powodu wyjazdu p. Stefani Jarkowskiej do Warszawy, gdzie grać będzie główną rolę kobiecą w najbliższej premierze Teatru Małego) efektowna, malownicza komedia węgierska Lengyela „Płomienna noc Antonii”. Ceny najniższe (od 40 groszy).

W piątek XV-ta premiera sezonu: oddawna oczekiwana, rozgłośna sztuka historyczna Bernarda Shaw’a „Święta Joanna”, jeden z najświetniejszych najcenniejszych utworów scenicznych w dorobku ostatnich lat kilkunastu twórczości światowej. Sztuka ta w przeciągu niespełna lat dwóch obiegła wszystkie wybitniejsze sceny Europy (nie wyłączając Paryża, zazwyczaj niechętnego utworom cudzoziemskim) i zdobyła sobie wybitne prawo obywatelstwa na wielu scenach amerykańskich, wszędzie wita z pełnym uznaniem nie tylko przez publiczność teatralną, krytykę i artystów, lecz i przez sfery naukowe oraz wyższe władze kościoła katolickiego.

Kasa zamawiań rozpoczyna w dniu dzisiejszym wydawanie zamówień premierowych oraz sprzedaż biletów pozostałych. Ze względu na wyjątkowe zainteresowanie premierą wśród szerokiej kół łódzkiej publiczności teatralnej, stali abonenci premierowi proszeni są usilnie o możliwie najspieszniejsze wykupywanie swych miejsc.

W sobotę nadchodząca o godzinie 3 (wyjątkowo o trzeciej) po południu przedostatnie w sezonie przedstawienie czarującego „Kopciuszka” Bietety od jutra w kasie zamawiań — po cenach t. z. niższych.

**TEATR POPULARNY.**

Ogrodowa 18.

Dziś, we wtorek, o godz. 8.15 wieczorem, po raz ostatni w sezonie „Krakowskie zuchy”, sztuka ze śpiewami w 4-ach aktach. Ceny najniższe.

Jutro premiera po cenach niższych o godz. 8.15 wieczorem historyczny dramat „Zbyszko i Danusia” z powieści Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy”. Kierownictwo Teatru dokłada wszelkich starań, aby sztuce tej dać jaknajlepszą oprawę sceniczną. Nowe dekoracje i kostjomy oraz staranna obsada sztuki. Reżyseria spoczywająca w rękach pp. M. Bieleckiego i J. Piłarskiego wróży sztuce długotrwałe powodzenie.

**Ruch wydawniczy.**

**NOWY NUMER „RAKIETY”.**

Ukazał się numer noworoczny „Rakiety” która z dniem 1 stycznia rozpoczęła drugi rok wydawnictwa. Numer ten obficie ilustrowany przynosi przede wszystkim „Konkurs na najpiękniejsze decollete” z licznymi nagrodami. W treści zaś następujące artykuły: „Rok 1926”, „Wzrost noworoczny „Rakiety”, „Na redukcje”, „Z miłości dla meza”, „Zmiana kochanka”, „Z nieprzykłem”, „Niespodzianka, Rzeczywesość, Co śpiewa Warszawa? z tekstem nowego szlagieru „Per skiego Oka” oraz dział plotek „Mówią że...” i teatralny „Kinkiety”.

**„ŚWIAT KOBIECY”.**

„Świat Kobiecy” nr. 24 zawiera: Listy o modzie, Boże Narodzenie, W noc Wigilijna, Urywki z listów o zazdrości, Dwa nowe filmy polskie, Kronika warszawska, Teatry: warszawski i krakowski (sprawozdanie), Najlepsza uczennica Chopina, Zwierzenia księżniczki filmowych gwiazd Szlachetne obyczaje w domu, Dzielna kobieta rnsi mieć aż 41 zawodów, Drobiazgi, Dobra Gospodyni, Nowe książki, Odpowiedzi od Redakcji i t. d. Do każdego numeru dołączony arkusz wzorów robót ręcznych.



Pomnik słynnego wodza duńskiego Tordenshiolda (Piotra Wessela), o którego zwłoki po 300 latach upomina się jego właściwa ojczyzna Norwegia.

**Notowania cen ziemiopłodów**

w Łodzi i w Poznaniu

otrzymać można codziennie **W Agencji Wschodniej**  
Oddział w Łodzi, Traugutta 6, Hotel „Savoy”

Telefony 23 51 i 21 50.



W Winnipeg, w dalekiej Kanadzie, gdzie mieszka tyle wychoźców polskich i ruskich, ustawiono na publicznym miejscu oświetloną choinkę.

**Reklama --- to potęga!**

**Cena prenumeraty:**

W Łodzi miesięcznie	zł. 2.70
Dla robotników	2.20
Na prowincji	4.00
Zagranicą	6.00
<b>„Łódzk. Echo Wiecz.” i „Kurier Łódzki” łącznie zł. 6.90</b>	
Odnoszenie do domu 30 gr.	

**Ceny ogłoszeń:**

Przed tekstem i w tekście 30 groszy za wiersz milimetry 1-lamowy (strona 4 łamy)	
Za tekstem	25
Nekrologi	25
Komunikaty	25
Zwyczajne	6
Drobne 10 gr. poszukiwanie przez 3 dni za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.	

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.  
Zagraniczne o 100 procent drożej.  
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.  
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.  
Rekopisów zarówno użytych jak i odrz. corych redakcja nie zwraca.

Wydawnictwo: „Łódzkie Echo Wieczorne”. Odkład: Drukarstwo-Drukarsko-Wydawnicze „Kurier Łódzki”  
Wyd. Jan Stypułkowski. Łódzka Nr. 1.

Za redakcję i wydawnictwo odpowiada: **Władysław Ulatowski.**

**OGŁOSZENIA FUCHS'A TO MUR**  
o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

**AKWIZYCJI OGŁOSZEN**

**FUCHS a**

Piotrkowska № 50, Tel. 21-36.

Za dobrem wynagrodzeniem  
:: potrzebni ::

**CHŁOPCY**

- do rozsprzedaży pisma -  
Wiadomość w admin. „Łódzkiego Echa Wieczornego” w godz. od 10-ej do 13-ej.

Dr. med. **Rózanek**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe Leczenie sztuczne światłem.

Dr. **PRYBULSKI**  
choroby skórne włosów weneryczne i moczopięciowe  
Leczenie światłem (Lampa Kwarcowa) promieniami Rentgena od 9-2 4-8, od 4-5 dla pań  
Oddz. poczekalnia  
Zawazka 12  
tel. 25-38.

**DZIELNA**  
telef. 23-98.  
Przyjmuje od 8-11 do 4 9.

Niemka udziela tańszo niemieckiego konwersacji, literatury, gramatyki  
Neujahr, Piotrkowska 31 m. 10 fr.  
tel. 9-56 zastać o g. 8-11; 2-7. 38